№ 100 Łódź, Piątek dn. 11 Kwietnia 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mk. 5,50
" " " kwartalnie " 16,50

Cena pojedyńczego numeru 25 fenigów.
Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 4 do 6.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem i w tekście wiersz 2 mk. Nekrologja — 1 mk. Reklamy po tekście (4 szp.) — 1 mk. Zwyczajne (6 szp.) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 1 mk.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
pod dyrekcją: Fr. Rybkowskiego.

Piątek 11 kwietnia
Wicek i Wacek
Poraz 1-szy. Komedja w 4 aktach Zygmunta Przybylskiego.

Sobota, 12 kwietnia po poł. o g. 4 po cenach najn.
Mąż z loterji Kom. amer. w 3 akt. R. Johnson Young.
Wieczorem o godzinie 7 po cenach popularnych
„ORLĘ“ Dramat w 6 aktach E. Rostanda.

Niedziela, 13 kwietnia po poł. o g. 3 (ceny popul.)
Robert i Bertrand Wodewil w 3 akt. G. Leroux.
Wieczorem o godzinie 7,30.
WICEK i WACEK Komedja w 4 aktach Z. Przybylskiego.

Zjednoczenie Narodowe
urządza w niedzielę, dnia 13 kwietnia r. b. o godzinie 7 i pół wiecz. w Sali Koncertowej
Zebranie polityczne
(„Polska na tle sytuacji międzynarodowej“).
Referaty wygłoszą posłowie do Sejmu: Balicka, prof. Dr. Stanisław Głąbiński, i Inż. Leopold Skulski.
Bilety dla członków i sympatyków Zjednoczenia Narodowego można otrzymać w administracji „Straży Polskiej“, Przejazd 8, w piątek i w sobotę od godz. 12—2 w poł. i 5—6 wieczorem, a w niedzielę od 10—12 rano.

Ogłoszenie.
Wobec nadejścia większej ilości węgla, a tym samym usunięcie obawy przerwania pracy w Elektrowni Łódzkiej, Urząd Aprowizacyjny na Okręg Łódzki z dniem dzisiejszym węgla przyznanego odbiorcom przez Państwową Centralę rekwirować nie będzie.
Referent Aprowizacyjny
na Okręg Łódzki.

Z SEJMU.

Sesja pierwsza, posiedzenie 28-me.

Wrażenia

(telef. od własn. koresp.)

Wczoraj podczas posiedzenia komisji rolnej jeden z posłów wyraził się, że rozstrzygają się losy Polski.

Istotnie kwestja reformy agrarnej może mieć nieobliczone w swych następstwach rezultaty. To też czwartkowe posiedzenie komisji rolnej posiadało charakter nadzwyczaj burzliwy. Wniosek piastowców, stawiający maksimum władania 200 morgów, domaga się wywłaszczenia przymusowego. O ile na środowych obradach komisji wskutek niezdecydowanego stanowiska N. Z. R. (Piękarski i Wojtulanis) wnioski piastowców przeszły większością głosów, o tyle wczoraj wniosek Dąbskiego w sprawie przymusowego wywłaszczenia upadł 16-ma głosami przeciw 14-tu, ponieważ przedstawiciele N. Z. R. głosowali przeciw wnioskowi Dąbskiego, a za wnioskiem ks. Dziennickiego (Z. L.). Mniejszość złożona z socjalistów, thugutowców i grupy Witosa opuściła salę obrad, a przewodniczący p. Witos zamknął posiedzenie.

W czasie obrad plenarnego posiedzenia cała uwaga sejmu skierowana była nie na porządek dzienny, nie na obrady ale na kuluary. Tutaj wywierano bardzo silny nacisk na N. Z. R., który w rezultacie dezawuował swoich członków i odwołał Piekarskiego i Wojtulanisa z komisji rolnej, a na dzisiejszem posiedzeniu N. Z. R. głosować będzie za przymusowem wywłaszczeniem, a więc za reasumpcją uchwały wczorajszego posiedzenia komisji rolnej. Ale nie w tem tkwi znaczenie zmiany stanowiska N. Z. R., a przedewszystkiem w utworzeniu się niewiadomo czy doraźnej, czy na dalszą przyszłość większości sejmowej, złożonej z socjalistów, N. Z. R., thugutowców i piastowców.

Głównym inspiratorem tej większości jest p. Daszyński a piastowcy po poniesieniu w komisji rolnej porażki zawzięli się gwałtownie i skręcili na lewo. Odbiło się to już na wczorajszym posiedzeniu sejmowem. Wyzyskując sytuację p. Daszyński *postawił nagły wniosek o zniesieniu stanu wyjątkowego i sądów doraźnych w Galicji. Nagłość tego wniosku została uchwalona.* Meritum zaś wniosku będzie przedmiotem obrad dzisiejszego posiedzenia.

Sprawa zajść w Pińsku, która żywo zajęła cały sejm, była przedmiotem rozmów między Korfantym i Trąmpczyńskim z jednej strony, a posłami żydowskimi z drugiej strony. Żydzi nie posiadają właściwych informacji, a rząd rozporządza dostatecznym materjałem, stwierdzającym udział bolszewików żydowskich w zamachu na wojsko w Pińsku.

Na posiedzeniu komisji wojskowej omawiano sytuację na wschodzie, a w związku z niedostatecznym poparciem akcji lwowskiej słychać o mającym nastąpić usunięciu się gen. Iwaszkiewicza ze stanowiska dowódcy operacji wojennych pod Lwowem.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT). — Początek posiedzenia o godz. 3-ej min. 30:

Interpelacje wnieśli między innymi Pos. *Kiernik, Witos i Dąbski* w sprawie mianowania dyplomatycznych przedstawicieli Rzeczypospolitej za granicą. Interpelanci zapytują, czy rząd przy nominacji zastępców dyplomatycznych chce unikać osób skompromitowanych w służbie dyplomatycznej państw zaborczych oraz będących tylko utytułowanymi i uherbowanymi nieukami; pos. *Michał Marek* w sprawie oczyszczenia miasta Lwowa z nagromadzonych nieczystości, grożących miastu epidemjami; pos. *Halban* w sprawie krzywdzących zarządzeń finansowych wydziału skarbowego rządu niemieckiej Austrji we Wiedniu (chodzi o areszt na depozyty w bankach); pos. *Daszyński* w sprawie naruszenia nietykalności pos. *Klemensiewicz* w sprawie przesyłek pieniężnych do Galicji.

Marszałek oświadczył, że wpłynęła jeszcze jedna interpelacja, mianowicie pos. *Priluckiego* w sprawie zajść w Pińsku, która będzie później odczytana kiedy przyjdzie minister wojny, który chce natychmiast dać odpowiedź.

Prezydent ministrów oznajmia, że Naczelnik państwa dekretem z 4 kwietnia zamianował pana Stanisława Karpińskiego ministrem skarbu.

Ministerstwo spraw zagranicznych przysłało dosłowny tekst noty belgijskiego ministerstwa spraw zagranicznych w sprawie uznania państwa polskiego przez Belgję. Nota opiewa: Królewski rząd belgijski czuje się szczęśliwym, że danem mu jest uznać niepodległe i suwerenne państwo polskie. Od roku 1830 kiedy Belgja stała się panią swoich losów, okazywała Polsce zawsze głęboką sympatję. W imieniu Belgji przesyłam Polsce najszczersze życzenia pomyślności. Podp. Hymans.

Marszałek nie wątpi, że działać będzie w imieniu całego Sejmu, jeśli prześle parlamentowi w Brukseli wyrazy serdecznej sympatji dla szlachetnego narodu belgijskiego, który wolał ponieść niesłychane ofiary krwi i mienia, jakich historja nie zna, niż poświęcić swoją wolność i cześć. (Brawa).

Przed porządkiem dziennym pos. *Chady* oświadczył, że pod wnioskiem pos. Głąbińskiego, Góralskiego, Staniszkisa i tow. w sprawie rolnej widnieje także i jego nazwisko chociaż wniosku takiego nigdy nie podpisywał. Podobnie są tam jeszcze podpisy innych posłów, którzy również wniosku nie podpisywali. Mówca protestuje przeciwko temu energicznie.

Z porządku dziennego po krótkim referacie pos. *Zygmunta Seydy* uchwalono zatwierdzić dekrety w sprawie utworzenia sądu okręgowego w Białej siedleckiej, rozciągnięcia na okręgi bialski i suwalski przepisów o wymiarze sprawiedliwości, w sprawie taksy dla komorników sądowych i w sprawie kar na niespełnianie obowiązku ławniczego.

Następnie po referacie pos. *Mieczkowskiego* bez dyskusji zatwierdzono dekrety w sprawie dóbr donacyjnych i w sprawie ochrony majątków nieobecnych właścicieli.

Nastąpiło sprawozdanie komisji dla odbudowy kraju, w sprawie odbudowy wsi w powiatach Kraków, Wieliczka i Podgórze w obrębie twierdzy krakowskiej.

Sprawozdawca pos. *Wójcik* przypomina listopad 1914, kiedy walec rosyjski zbliżał się pod Kraków i kiedy to władze austrjackie uważały za rzecz najpilniejszą zrównać z ziemią wszystkie miny w tych 3 powiatach jako leżące w rejonie twierdzy. Z tych kwitnących powiatów zrobiono pustynie. Drzewa ze zburzonych budynków używano na opał dla wojsk austrjacko-niemieckich.

Wojsko rekwirowało bezwzględnie konie, bydło, trzodę za wynagrodzeniem bardzo małym, a najczęściej rabowało. Linja wsi zdemolowanych sięga od Krakowa na przeszło półtora mil. Według obliczenia ekspozytury budowlanej w Krakowie trzeba na odbudowę tych gmin 60 miljonów koron, a rząd austrjacki wydał na ten cel od czerwca zeszłego roku tylko 6 miljonów koron. Odbudowa idzie powoli z powodu braku materjału, siły pociągowej i ludzi, bo ludność wiejska wyginęła, a ci, którzy wrócili, są inwalidzi lub chorzy. Chłop krakowski podczas wojny okazał tyle patrjotyzmu, że nie należy go wystawiać na zniecierpliwienie i pozwolić, aby dłużej mieszkał razem z bydłem i trzodą.

Pos. *Klemensiewicz* opisuje spustoszenie w obrębie twierdzy krakowskiej i stwierdza, że było ono charakterystyczne dla niedołęstwa austrjackiego. Okazało się też, że cała ta robota była niepotrzebna, że głównym jej motorem był strach austrjacki, któremu się zdawało, że nawet ze studni wyskoczy moskal, dlatego zasypywano studnie, a potym dla wojska w twierdzy przywożono wodę beczkami. Ponieważ ta krzywda była zbyt jaskrawa, przeto już u byłego rządu austrjackiego posłowie krakowscy czynili energiczne starania, aby te gminy jak najrychlej odbudować. Ale rząd austrjacki jakby w przeczuciu bliskiego, a dla nas szczęśliwego końca, nie spieszył się z asygnowaniem poważnej kwoty.

Odbudowa wsi krakowskiej ma specjalne znaczenie ze względu na to, że ludność ta przyjeżdżając do Krakowa, widzi, że tamtejsi mieszkańcy mieszkają po ludzku, ona sama zaś mieszka w

morach, następnie także i z tego względu, że ziemia krakowska i wielicka to żywicielki Krakowa, Podgorza i okolicznych fabryk. Chodzi więc oto, ażeby zboże tamtejsze nie marnowało się na słocie z powodu braku stodół. Tembardziej, że okoliczni obszarnicy umieli już za sobą pochodzić.

Pos. ks. *Kotula* popiera wniosek komisji, poczem zaznacza, że nie tylko powiat krakowski powinien być odbudowany, ale także i powiat przemyski, który jest jeszcze bardziej zniszczony, niż powiat krakowski.

Za wnioskiem przemawiali poseł *Skrzypek* i pos. *Błyskosz*, który opisywał ruinę wsi i miast na Podlasiu i prosił, aby rząd własnym kosztem zbudował tartaki przy lasach rządowych, a nawet prywatnych i wydawał ludności gotowy budulec na koszt odszkodowania wojennego.

Pos. ks. *Okoń* popiera wnioski komisji, wyrażając życzenie, aby odbudowa w państwie polskim nie szła tak niedołężnie jak w państwie austrjackim.

Mówca przedstawia stosunki w powiecie niżańskim, a wreszcie stawia rezolucję z wezwaniem rządu, aby natychmiast rozpoczęto intensywną odbudowę powiatu niżańskiego i część powiatu Tarnobrzeskiego.

Po krótkim przemówieniu końcowym sprawozdawcy pos. Wójcika przyjęto wnioski komisji.

Z kolei przystąpiła izba do sprawozdania komisji oświatowej w sprawie dekretu o stabilizacji i wynagrodzeniu nauczycieli szkół powszechnych i w sprawie przepisów przejściowych.

Sprawozdawca pos. *Smulikowski* w dłuższym wywodzie przedstawił, że komisja powodowała się myślą, że nauczyciel szkoły powszechnej powinien oddać się wyłącznie swojej pracy zawodowej, mając umysł wolny od troski o byt swojej rodziny. Dekret rządowy zrównał płacę nauczycieli z 3 najniższymi klasami urzędników, a dla szczególnie zasłużonych nauczycieli wyznaczył klasę ósmą. Nauczycielstwo wytrwało na posterunku, chociaż były próby urządzenia strajku. Komisja proponuje, aby dać nauczycielom po 2 morgi ornego gruntu na wyżywienie siebie i rodziny a dalej, aby gmina udzieliła nauczycielowi mieszkania i opału.

Co do stabilizacji proponuje komisja, ażeby każdy nauczyciel, który pracować nieprzerwanie 3 lata w szkole publicznej został stabilizowany. Ustalono, że tylko taki nauczyciel może być stabilizowany, który posiada polskie seminarjum nauczycielskie. Koszta proponowanych reform będą dość znacznie obciążały finanse państwa sumą 170,300 mrk.

Pos. *Czapiński*, jako przedstawiciel votum mniejszości komisji, krytykuje art. 11 proponowanej ustawy, który przyznaje nauczycielom wybitnie zasłużonym awans do ósmej kategorji płac, ale nie wcześniej jak po 24 latach pracy szkolnej na mocy uchwały dozoru szkolnego. Mówca oświadcza, że takie postawienie sprawy daje dość szerokie pole wpływom instytucji społecznych napozór, w istocie ocena zasług nauczyciela spoczywa w rękach kilku potentatów, kręcących dozorem szkolnym.

Minister wyznań religijnych i oświecenia *Łukasiewicz*: Leży w interesie państwowym, żeby niniejsza ustawa była załatwiona jaknajrychlej. Mówca porusza sporne kwestje mianowicie art. 11, gdzie chodzi o awans nauczycieli do ósmej kategorji płac.

Mówca przychyla się do propozycji większości komisji, by awans ten nie był automatyczny, lecz odbywał się na wniosek dozoru szkolnego po zatwierdzeniu przez radę szkolną okręgową. Drugim punktem spornym, który coprawda nie wywołał żadnego wniosku mniejszości jest sprawa rozdziału ciężarów szkolnych. Tu mogą być 3 zasady: Tylko gmina utrzymuje swoich funkcjonarjuszy szkolnych, tylko skarb państwa utrzymuje szkoły powszechne, a wreszcie zasada pośrednia, która rozdziela ciężary między skarb państwa i gminę. Ministerstwo stanęło na tej ostatniej zasadzie. Gdyby się stanęło na gruncie drugiej zasady, to szkoła powszechna byłaby tylko szkołą państwową i gmina nie miałaby żadnego interesu, żeby się nią zajmować.

Udzielenie nauczycielom 2 morgów gruntu będzie można załatwić w związku z reformą rolną. W ten sposób ulżyłoby się gminom w znacznej części. Ideałem ministerstwa jest, aby w każdej z miejscowości była jedna szkoła.

W tym celu wprowadzono dekret o obowiązku szkolnym, ale żeby go przeprowadzić i zwalczyć hańbę analfabetyzmu musi się mieć liczny zastęp nauczycieli, a ten zastęp można uzyskać tylko w ten sposób, że zapewni się im odpowiedni byt.

Izba uchwaliła odesłać całą ustawę do komisji.

Marszałek odczytuje następnie interpelację posła Pritackiego w sprawie zajść w Pińsku d. 5 b. m.

Minister spraw wojskowych generał *Leśniewski* odpowiada na tę interpelację. Miasto Pińsk leży na terenie wojennym.— Rząd Rzeczypospolitej uczynił wszystko, co leżało w jego mocy, by przyjść z pomocą ludności Pińska. Wysłano tam znaczną ilość wagonów z żywnością.

Mimo to część ludności żydowskiej odnosiła się nawet do misji żywnościowej niechętnie, gdyż oddawane przez nią po niskiej cenie towary wywołały spadek cen towarów miejscowych i utrudniły paskarstwo.

Po odrzuceniu wojsk bolszewickich zostało jeszcze wielu bolszewików po za naszym frontem, stosunki zaś lokalne nie pozwoliły na zupełne oczyszczenie całego terenu z oddziałów uzbrojonych i agitatorów, którzy przekradali się raz po raz poprzez front przewożąc z tamtej strony materjał agitacyjny i pieniądze.

Na porządku dziennym było przecinanie linji telegraficznej i przerwanie połączeń kolejowych. Mimo nakazu oddania broni strzelano z okien do żołnierzy. Zadaniem tej zorganizowanej działalności, było wywołanie zbrojnego powstania w Pińsku, do czego przyznali się żydowscy mieszkańcy Pińska wobec delegata amerykańskiej misji sanitarnej pana Frączaka.

Dzień zbrojnego powstania wybrany był przez organizacje bolszewickie bardzo szczęśliwie.

Z początkiem kwietnia wymaszerowała bowiem znaczna część załogi pińskiej celem oczyszczenia z band bolszewickich terenu na wschód od miasta, pozostawiając tylko nieliczną załogę na miejscu.

O tym byli bolszewicy doskonale poinformowani i starali się poznosić poszczególne oddziały polskie. To się im w jednym wypadku udało. Mianowicie oddział por. Zameczka otoczony przez bandy bolszewickie, poniósł znaczne straty, sam zaś komendant zginął. To dodało otuchy pozostałym w pińsku bolszewikom i sympatyzującym z nimi pewnym sferom żydowskim.

W sobotę przed południem, 5 kwietnia odbyło się zebranie tajne, organizacji bolszewickiej mimo rozlepionych zakazów odbywania jakichkolwiek zebrań i ogłoszenia o sądach doraźnych. Popołudniu tego samego dnia zebrało się około 100 komunistów przy ul. Kupieckiej. Mała czerwona wstążeczka pod klapą surduta była umówionym znakiem, który dawał prawo wstępu na zebranie.

Komendant Pińska major Łuczyński ostrzeżony przez żyda żołnierza armji polskiej, że na zebraniu tym omówione będą szczegóły rozbrojenia i wymordowania załogi w Pińsku, w nocy z dnia 5 na 6 kwietnia wysłał tam oddział kilku żołnierzy. Uczestnicy zebrania przywitali żołnierzy tych strzałami rewolwerowymi. Od strzałów tych 2 żołnierzy zostało zranionych, z których jeden po kilku godzinach zmarł. Na odgłos strzałów przyszła pomoc. Aresztowano około 80 komunistów i odprowadzono ich do dowództwa miasta. Po drodze aresztowani darli i porzucali papiery, co potwierdzili liczni świadkowie delegatowi amerykańskiemu panu Frączakowi. Z pośród aresztowanych 80 uczestników zebrania bolszewickiego rozstrzelano doraźnie 33 osoby.

Wyjaśnienie to opieram na raporcie generała Listowskiego i zeznania zaprzysiężonych, oraz delegata amerykańskiego pana Frączaka. Na razie nie może minister spraw wojskowych udzielić bliższych wyjaśnień, ponadto, że do Pińska wyjechała komisja śledcza, w której biorą udział i członkowie misji amerykańskiej. Ponadto wdrożono dochodzenia sądowe, po których ukończeniu przedłoży minister sejmowi wyniki.

Po mowie ministra uchwalono wniosek nagły na wybranie osobnej Komisji z 10 posłów z udziałem 2 przedstawicieli żydowskich dla zbadania na miejscu przyczyn, które spowodowały wydarzenia Pińskie.

Izba przystąpiła do sprawy zniesienia ustawy o stemplowaniu pieniędzy papierowych.

Dla uzasadnienia nagłości wniosku zabiera głos pan *minister skarbu*. Minister zapowiada wniesienie do Sejmu ustawy o banku polskim, ustawy kredytowej, ustawy wekslowej, prawa czekowego, prawa o podatku dochodowym, prawa o powszechnej daninie majątkowej, poczem omawia trudności przeprowadzenia ustawy o stemplowaniu banknotów.

Minister otrzymał wiadomość, że pierwsze transporty nowych banknotów polskich nadejdą prawdopodobnie przed końcem czerwca, Być może, że transport ten będzie tak wielki, że zadowolimy się jednym.

Co do kwestji na jakich zasadach wymiana banknotów ma się odbywać to zdaniem ministra nie wolno wypuszczać takiej samej ilości pieniędzy jaką mamy dotychczas. Jeżeli chcemy uzdrowić nasz rynek pieniężny to musimy go zmniejszyć, A zatem i z punktu widzenia ekonomicznego i z punktu widzenia Banku polskiego, należy wypuścić mniejszą ilość pieniędzy. Minister proponuje, aby przy przyszłej zmianie wydawać w gotowiźnie biletami Banku polskiego, tylko 30 proc. przedstawionej do wymiany sumy, a 70 proc. wydawać w pożyczce. Trzeba jednak stworzyć typ pożyczki długoterminowej płatny w terminie nieokreślonym, czyli rentę polską 5 proc.

W końcu zaznacza minister, że może dojść do tego, że korona spadnie do 5 centimów, bo już teraz za granicą płaci się za nią 15. Musimy więc czekać na jakąś decyzję konferencji pokojowej, zobowiązującą państwa, które wojnę przegrały do jakiejś odpowiedzialności za swoje pieniądze.

Po krótkim przemówieniu p. Głąbińskiego izba uchwaliła nagłość wniosku i odesłała go do komisji budżetowej.

Następnie uchwaliła nagłość wniosku p. Daszyńskiego w sprawie zniesienia stanu wyjątkowego w Galicji i Królestwie oraz nagłość wniosku w sprawie przyspieszenia dostawy ziemniaków i zboża ziewnego z Ks. Poznańskiego.

Na tem o godz. 9 posiedzenie zakończono.

Następne posiedzenie jutro o godz. 1 popołudniu.

Zamach niemiecki na Górny Śląsk.

Kraków, 10 kwietnia (tel. wł.). „Czas" donosi: Na Górnym Śląsku Niemcy z wielkim pośpiechem organizują armję. **Hindenburg lustruje garnizony i odbywa parady** wojskowe na których nawołuje żołnierzy, aby bronili ojczyzny, która jest w niebezpieczeństwie. Hindenburg **zwiedził ostatnio garnizony w Kluczborku, Olesinie, Lublińcu i Namysłowie.**

W warsztatach kolejowych trwa gorąca budowa lokomotyw i pociągów opancerzonych, uzbrojonych w karabiny maszynowe i miotacze min.

Te zbrojenia niemieckie skierowane są rzekomo przeciw spartakusowcom, w **rzeczywistości zwracają się przeciw entencie, a przedewszystkiem przeciw Polsce.**

Niemcy zapewniają głośno, iż dobrowolnie Górnego Śląska Polsce nie oddadzą i że **wystąpią z bronią w ręku** przeciw ewentualnym uchwałom kongresu przyłączającym **Górny Śląsk do Polski.** Oficerowie niemieccy złożyli przysięgę, że wstąpią do armji jako szeregowcy, **aby walczyć przeciw Polsce. Kopalnie, w razie ewakuacji Górnego Śląska** będą zatopione, huty już teraz podminowane.

Telegramy.

O Gdańsk.

Paryż, 6 kwietnia (PAT). — Iskr. st. warsz. „Petit Parisien" donosi: Narady w Spaa zakończyły się ku zupełnemu zadowoleniu ententy. Prawo wylądowania w Gdańsku zostało w całości utrzymane w mocy. Koalicja rozstrzygnie według swego uznania, czy na wylądowanie wybrać Gdańsk jako punkt koncentracyjny armji polskiej czy też wyznaczyć inną miejscowość. Z tego też powodu przewidziano w nowym układzie użycie Szczecina lub Królewca względnie niemiecką linję kolejową biegnącą od Renu w kierunku wschodnim. Sprawa dostarczenia okrętów potrzebnych do przewiezienia wojsk przedstawiała jak wiadomo wiele trudności, podczas gdy użycie kolei ułatwiłoby i przyśpieszyłoby znacznie dokonanie zamierzonej czynności. Erzberger nie otrzymał żadnych rękojmi odnośnie do przyszłego losu Gdańska. Niemcy chcieli, aby ententa przyrzekła pozostawienie im Gdańska. Sprawa przynależności Gdańska będzie rozstrzygnięta dopiero później.

Paryż, 9 kwietnia (PAT).—Havas. Excelsior utrzymuje, że wnioski komisji międzysojuszniczej, której przewodniczy pan Noulens sprzyjają w całości zupełnie życzeniom narodu polskiego. Wygotowany odnośnie do Gdańska statut da naszym przyjaciołom pełne zadośćuczynienie. Również „Journal" podaje do wiadomości, że sprawa polska była omawiana wczoraj szeroko na komisjach oraz na obradach z Paderewskim. Cudaczny pomysł utworzenia państwa buforowego u wejścia Wisły zarzucono zupełnie. Pewnie nastąpi jedynie logiczne rozwiązanie tej sprawy: Gdańsk Polsce.

Działalność Paderewskiego w Paryżu.

Paryż, 10 kwietnia (tel. wł.) — „Daily Mail" donosi: Z kół zbliżonych do ministra Pichona, przyjazd Paderewskiego do Paryża wpłynął decydująco na zmianę położenia oraz przyczynił się do ujednostajnienia poglądów na sprawę wschodniej granic Niemiec. Paderewski oraz amb. Noulens obstają gorąco przy jednomyślnej uchwale komisji do spraw polskich: przyłączenia Gdańska i Prus królewskich do Polski.

Rada czterech odbyła już decydujące narady z Paderewskim, przyczem daje się zauważyć wyraźny zwrot w kierunku zupełnego zadowolenia Polaków.

Nowy dowódca frontu lwowskiego.

Kraków, 10 kwietnia (tel. wł.) — Naprzód donosi że dotychczasowy dowódca krakowskiego okręgu generalnego jenerał Gołogórski obejmuje stanowisko naczelnego dowódcy na froncie lwowskim w miejsce jenerała Iwaszkiewicza.

Komendantem okręgu jeneralnego w Krakowie zostaje jenerał Simon b. generał armji rosyjskiej.

Komunikacja Warszawa—Paryż.

Warszawa, 10 kwietnia, (PAT). — Wagony bezpośredniej komunikacji Warszawa — Paryż i Warszawa — Wiedeń będą odchodziły z Warszawy w poniedziałki i czwartki o godzinie 1 min. 50 po południu.

Z konferencji pokojowej.

Lublana, 10 kwietnia (tel. wł.) „Słowenicc" donosi z Paryża, że kwestja Adrjatyku została rozstrzygnięta przez konferencję pokojową.

Goryoja, Tryest i część Istrji przypadają Włochom. Rieka ma być wolnym portem pod protektoratem Włoch.

Dalmacja i wyspy Dalmatyńskie przyznane zostały Jugosławji.

Paryż, 9 kwietnia (PAT) — Dep. Havasa. Dzienniki podają, że upłynie jeszcze kilka dni zanim prace konferencji pokojowej zostaną ukończone, i pokój wstępny przygotowany do zatwierdzenia przez koalicję i Niemców.

Obrady w Wersalu rozpoczną się za 15 do 20 dni.

Bolszewicy opuszczają Wilno.

Warszawa 10 kwietnia. (PAT).

15 marca odbyło się w Wilnie zebranie wszystkich komisarzy bolszewickich, na którym uchwalono oddać Wilno bez walki w ręce władz polskich.

Z kresów wschodnich.

Warszawa 10 kwietnia. (PAT). Z Kowna donoszą: Francuscy delegaci wysłali 21 marca 2 członków swojej misji do Paryża, jak zapewnia prasa litewska, po broń. Misja ententy zachęcała litwinów do dalszej budowy państwowości litewskiej, przedewszystkiem zaś do tworzenia armji. Misja zapewniła tarybę, że niepodległość Litwy będzie uznana na kongresie pokojowym. Misja zaleciła litwinom sojusz z Polską, co wedle mniemania ententy leży w interesie Litwy.

—:—

Warszawa 10 kwietnia. (PAT). W dniu 29 marca otrzymała tymczasowa rada obywatelska w Suwałkach zawiadomienie od władz niemieckich, że w najbliższych dniach zarząd wojskowy i cywilny w powiatach polskich, suwalskim i augustowskim zostanie przekazany tarybie litewskiej.

—:—

Warszawa 10 kwietnia. (PAT). Kresowe biuro prasowe donosi w komunikacie dzisiejszym. W całym powiecie bielskim szerzy się nadzwyczaj intensywnie uświadomienie narodowe. Komitety pomocy odbudowy i obrony Ojczyzny zawiązały się w następujących powiatach: Brańsk, Boćki, Siemiatycze, Mielnik, Niemirowa. Winna, Drohiczyn, Siedzianów, Pobikry, Grodzisk, Ostrożany, Ciechanowiec, Firlejowo, Rudka, Dołubów i Łubin.

Sytuacja na Węgrzech.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT). — Z Paryża donoszą: „L'Information" podaje następującą wiadomość z Berlina: Przedstawiciele Niemców w Budapeszcie zwrócili się do Niemców osiadłych na Węgrzech, aby opuścili kraj ze względu na grożące rabunki i wszelkiego rodzaju zaburzenia. Według „Wiener Mittagspost" położenie na Węgrzech jest rozpaczliwe. Wiele osób odebrało sobie z rozpaczy życie. Ludność wiejska nie przyłączyła się do ruchu komunistycznego. Między węgierskim rządem rad, a robotnikami przyszło do sporu. Robotnicy obsadzili pewną liczbę fabryk i wzbraniają się wydać je w ręce komunistów.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT) — Z Paryża donoszą: „Information" donosi że w Budapeszcie znajduje się wiele tysięcy osób wolnych zawodów, pozbawionych pracy, które masowo zgłaszają się do robót polnych.

Budżet rosyjski.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT) — Z Paryża donoszą: Budżet rosyjski za pierwsze półrocze b. r. będzie zamknięty deficytem około 20 miljardów rubli. Deficyt ten będzie pokryty w drodze emisji nowych banknotów.

Pieniądze na robotę antypolską.

Odesa, 10 kwietnia (PAT) — Ze źródeł niemiecko-ukraińskich otrzymał działacz Kraszewski 3 i pół miljona rubli na rzecz propagandy białoruskiej w duchu antypolskim.

Postępowanie Ukraińców.

Lwów, 10 kwietnia, (PAT.) — „Gazeta poranna" przynosi szczegóły inwazji ruskiej w Jaworowie. Wobec ludności polskiej postępowali ukraińcy po drakońsku, zakazując naprzykład rozmów w języku polskim. Ludzi których usłyszano rozmawiających po polsku bito nahajkami. Przeszło 100 osób wywieźli Ukraińcy do Jasłowca.

Rabunki i grabieże były na porządku dziennym. Szpiegowano nawet po kościołach, kontrolowano zwłaszcza kazania księży polskich. O rządzie polskim Ukraińcy odzywali się stale w sposób obelżywy, przyczem posługiwali się kłamstwami.

Żydów zmuszali ukraińcy do wymiany karbowańców na walutę austrjacką.

Rekrutacja po wsiach odbyła się bardzo powoli i opornie. Moskalofile wogóle nie dawali rekruta, duchowieństwo moskalofilskie zachowywało się pod względem politycznym poprawnie.

Zamach na Polskę.

Tajny dokument wielkiego przemysłu górnośląskiego.

II

W tym wypadku zalecało by się koniecznie już teraz zawarunkować dla tego traktatu Rzeszy Niemieckiej prawo pierwszeństwa, tak, że poza pierwszeństwem dla szeregu niemieckich wyrobów i towarów musi być uzyskany przywilej, co do którego w późniejszym traktacie celnym muszą być ustalone bliższe umowy.

Objaśnienie.

Według idei Wilsonowskiej utworzenia związku narodów mają co prawda upaść wszystkie gospodarcze ograniczenia międzypaństwowe. Ponieważ jednak w przewidzianym czasie o tem myśleć nie można, trzeba będzie także z Polską utworzyć pewien stosunek handlowo-polityczny. Tutaj wypadało by w pierwszym rzędzie pomyśleć o związku cłowym, tak, żeby Niemcy i Polska otrzymały na zewnątrz jednolity system cłowy z wspólnemi urządzeniami celnemi.

Odpowiadałoby to życzeniom licznych interesantów górnośląskich, którym bardzo zależy na prowadzeniu, wolnem od cła swych wyrobów do Polski. Gdyby związek cłowy był niemożliwy, wtedy trzeba zawrzeć z Polską układ handlowy.

Tutaj braknie 1 strony.

Zatrzymanie toru normalnego na kolejach polskich jest koniecznie potrzebnem, aby zapobiedz utrudnieniom powstającym z przeładowywania towarów z jednej kolei na drugą. Zadanie to można tem łatwiej przeprowadzić, ponieważ koleje w księstwie Poznańskiem, Galicji i kolei Warszawsko-Wiedeńska mają tor normalny.

2) W razie przyłączenia części prowincji poznańskiej do Polski trzeba zapewnić połączenia kolejowego Górnego Śląska z wybrzeżem bałtyckiem, Poznaniem, Prusami zachodniami i wschodniemi.

Objaśnienie.

Jeżeliby przyszło do tego, żeby Prusy musiały odstąpić większą część Księstwa Poznańskiego i cząstkę Prus Zachodnich Polsce, zostałyby przerwane bezpośrednie połączenia niemieckie Górnego Śląska przez Poznań z Szczecinem, Gdańskiem i Królewcem. Byłoby to, samo się przez się rozumie, wielkiem niebezpieczeństwem dla wywozu górnośląskiego do wybrzeża, Poznania, Prus Zachodnich i Wschodnich.

Trzebaby przeto w pierwszym rzędzie dążyc do tego, ażeby odnośnych linji kolejowych nie odstąpiono. Gdyby jednak tego zadania nie było można przeprowadzić, trzebaby przynajmniej sobie zastrzedz, ażeby linje kolejowe Wrocław-Poznań i td. prowadzące linje na północny wschód i zachód, jak i linja Kluczbork-Gnieznopozostały pod kontrolą pruskich kolei państwowych względnie, jeżeliby tego nie można osiągnąć żeby dla towarów górnośląskich przewożonych na tych linjach zapewnione były osobne taryfowe i inne udogodnienia. Wobec znaczenia Berlina dla przemysłu górnośląskiego, powinnny być zawarte osobne umowy w interesie ruchu niemieckiego dla zapewnienia linji Berlin-Frankfurt-Poznan-Toruń i Berlin Krzyż Piła-Bydgoszcz względnie Krzyż-Piła-Tczew.

Żegluga.

3) Zegludze niemiemieckiej powinna być zastrzeżona zupełna wolność ruchu okrętowego na wszystkich drogach wodnych Polski naturalnych i sztucznych, o ile już istnieją albo w przyszłości zostaną stworzone.

Wolność ta ruchu okrętowego powinna być przedewszystkiem zapewniona dla połączenia wodnego Warta—Noteć—Kanał Bydgoski—Wisła, jeżeliby część prowincji poznańskiej przypaść miała Polsce.

Państwo polskie, szczególnie gdy będzie obejmowało Galicję i otrzyma części Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich będzie bardzo bogate w spławne drogi wodne, które po części będą miały znaczenie także dla Niemiec. Górny Śląsk jest połączony z Wisłą przez Przemszę. Dalej ma Wisła przez kanał Bydgoski połączenie z Europą zachodnią i przez kanał Dniepr — Bug z Rosją południową i środkową i Czarnem Morzem.

Od dawna planowane jest dalsze połączenie między Odrą i Wisłą. Wisła mogłaby się wtedy stać łącznikiem między głównemi rzekami Europy. Z tej przyczyny jest ważnem, ażeby państwo polskie nie stawiało niemieckiej żegludze na polskich drogach wodnych żadnych trudności.

Gdyby musiano odstąpić część prowincji poznańskiej Polsce, należałby do niej prawdopodobnie obszar obecnych połączeń wodnych między Odrą i Wisłą.

Chociaż połączenie to dotąd miało dla Górnego Śląska małe znaczenie, to jednak może się to zmienić po rozbudowaniu dróg wodnych i dlatego powinny być zapewnione na tej drodze wodnej żegludze oprócz ruchu wolnego szczególne korzyści.

Obecnie znajdują się polskie drogi wodne w mało wydajnym stanie. Pożądane byłyby dlatego także umowy z Polską co do rozbudowy i usplawnienia dróg wodnych ewentualnie za współudziałem i pomocą niemiecką.

Ukraińcy proszą Wilsona o interwencję.

Wiedeń, 10 kwietnia (PAT) — Sekretarjat zachodnio ukraińskiej republiki sowietów w Stanisławowie przesłał na ręce Wilsona, jako przedstawiciela ententy w Paryżu telegram, w którym powiedziano, że Polacy czynią wszystko, ażeby wznowić swoją armję nie tylko do walki z bolszewikami, lecz także z wojskiem ukraińskiego dyrektorjatu i że podjęta przez ukraińców walka przeciwko wojskom rosyjskich sowietów wskutek tego nie jest skuteczna.

Telegram zawiera następnie skargę na posuwanie się wojsk polskich naprzód korzystających z pomocy ententy dla podboju ukraińców. Telegram kończy się słowami: Polacy zignorowali pańską depeszę z 19 marca, odmówili swojego podpisu na układzie rozejmowym i walczą w dalszym ciągu na całym froncie galicyjskim. Zwracamy uwagę rządów koalicyjnych na taki stan rzeczy i prosimy o interwencję celem nakłonienia Polaków do zaprzestania walki o wschodnią Galicję. Jenocześnie prosimy o techniczną pomoc dla armji dyrektorjatu ukraińskiego dla przeprowadzenia walki z sowiecką Rosją.

Burza komunistyczna w Niemczech.

Magdeburg, 10 kwietnia (PAT) — Proklamowano tu ogólne bezrobocie z powodu aresztowania 3 przywódców spartakowców. Wojsko stoi po stronie spartakowców. Nocy ubiegłej przyszło do strzelaniny w pobliżu prezydjum policji i sądu. Stoczono formalną walkę. Spartakowcy uzbrojeni w kartaczownice i granaty ręczne usiłowali oswobodzić więźniów. Po obu stronach wielu zabitych i rannych.

—

Berlin, 10 kwietnia (PAT) — Biuro Wolfa donosi: Chłopi bawarscy postanowili zaprotestować przeciw rządowi sowieckiemu w ten sposób, że nie dopuszczają do Monachjum żadnych produktów rolnych.

—

Berlin, 10 kwietnia (PAT) — Biuro Wolfa donosi: że w Monachjum panuje względny spokój. Obywatelstwo wprawdzie oficjalnie nie strajkuje jednakże sklepy są nadal zamknięte.

—

Berlin, 10 kwietnia (PAT) — Na kongresie rad robotniczych zażądano wypuszczenia Ledebura. Koła rządowe są jednak zdania, że naprzód musi być ustanowiona prawna nietykalność delegatów kongresowych zanim wogóle będzie można poruszyć sprawę Ledeburga.

Lwów znowu ostrzeliwują.

Lwów, 10 kwietnia (PAT) — Z powodu jostrzeliwania miasta w ostatnich dniach mnożą się w prasie lwowskiej głosy, świadczące o zniecierpliwieniu z powodu opóźnienia się akcji mającej na celu zupełne uwolnienie Lwowa od oblężenia.

Klęska Litwinów.

Olita, 10 kwietnia (PAT) — 4 kwietnia została stoczona potyczka między wojskami bolszewickimi a Litwinami. Litwini zostali odrzuceni. Niemcy udziału w walce nie brali.

Zbrodnia komunistów w Zagłębiu.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT) — Wszczęto z ramienia władzy sądowej śledztwo w sprawie wykonanego w Zagłębiu Dąbrowskim zamachu na życie oficera wojsk polskich Pruszkowskiego ustalito, że oficer ów na kilka dni przed zamachem otrzymał list z propozycją wstąpienia na służbę do organizacji komunistyczno-bolszewickiej. List ów brzmiał jak następuje: Panie Chorąży! Gdyby pan poświęcił się pracy dla dobra proletarjatu, zechce się pan zgłosić, do znanych panu naszych przedstawicieli. Służba w stopniu oficerskim jest płatna miesięcznie 4.000 marek."

Co do rodzaju tak sowicie wynagradzanej służby nie można mieć wątpliwości. Oficer Pruszkowski niezwłocznie złożył o tym anonimie raport swojej zwierzchności. Zamach, którego padł wkrótce ofiarą, stał się wymownym uzupełnieniem zawartej w liście propozycji, świadcząc, że żywioły z których ów list wyszedł, postanowiły w swej działalności przeciwpaństwowej wstąpić na drogę zemsty i krwawego odwetu tam, gdzie zawodzi droga podstępu i przekupstwa. Że jednocześnie nie krępowali się oni żadnymi względami powiększania swoich funduszów czerpanych z zewnątrz od wrogów państwa polskiego dowodzi fakt podany w „Robotniku" z dnia 7 b. m. pod nazwą „Nikczemny postępek". „Ze sprawozdania kasowego złożonego na plenarnym posiedzeniu zagłębskiej rady delegatów robotniczych pokazało się, iż marek 18.000 należących do bezpartyjnej rady, a zebranych od ogółu robotniczego zostało wydanych na bojówkę komunistyczną zwaną szumnie „czerwoną gwardją".

Biała księga.

Nauen, 9 kwietkia, (PAT). — Telegr. iskr. stacji warszawskiej.

Rząd niemiecki zamierza wydać białą księgę, która będzie zawierała wszelkie dokumenty odnoszące się do sprawy Gdańska.

Dziennik białostocki.

Białystok, 7 kwietnia (PAT).—6. b.m. zaczął wychodzić tu „Dziennik białostocki". Pismo to zostało powołane do życia przez miejscowe towarzystwo popierania prasy i czytelnictwa.

Ze Stolicy.

Urząd elektryfikacyjny.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT) — Dla niedopuszczenia polityki gospodarczej w zakresie elektrotechniki i scentralizowania wszystkich spraw wchodzących w zakres elektryczności i elektryfikacji kraju na podstawie uchwały sejmowej z 27 lutego utworzony został w ministerstwie handlu i przemysłu urząd elektryfikacyjny.

Do zakresu działania tego urzędu zgodnie z rozporządzeniem ministra przemysłu i handlu z dnia 14 marca 1919. (Monitor nr. 64) należy między innymi kontrola administracji handlowej państwowych i komunalnych kontrola techniczna wszelkich urządzeń elektrycznych oraz umów koncesyjnych zawieranych przez związki komunalne z prywatnymi przedsiębiorstwami.

Działalność rozjemcza ministerstwa pracy.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT) — Delegaci rolni ministerstwa pracy i opieki społecznej rozwijają żywą działalność rozjemczą starając się nie dopuścić do strajków rolnych, lub likwidując takowe na drodze wzajemnego porozumienia się obu stron.

Tak został zlikwidowany strajk rolny w lubelskim. Jednocześnie delegat rolny pan Lazzarini zlikwidował strajki w 2 ma-

łatkach powiatu pułtuskiego, i przeprowadził rewizję umów zawartych w całym powiecie.

Delegat rolny pan Stanisław Czarniecki doprowadził do zawarcia umowy w powiecie rypińskim, a delegat rolny pan Gnoiński doprowadził do zawarcia umowy w Mińsku Mazowieckim a obecnie prowadzi akcję w sierpeckim i płockim.

Napad bandycki.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT) — Dziś o godz. 7 minut 35 wieczorem 10 bandytów napadło na dom wymiany Klepczyńskiego przy ul. Marszałkowskiej nr. 108 i zrabowano 100,000 marek. Milicji udało się schwytać 4 bandytów i odebrać im 6.000 marek. Jeden bandyta zabity. Padł też jeden przechodzeń od kul ostrzeliwujących bandytów.

Pobór rocznika 1896 i 1897 roku.

Wedle ostatnich wiadomości pobór rekrutów z 1896 i 1897 roku rozpocznie się w Warszawie i w innych miastach Polski 24 kwietnia.

Konfiskata pism żydowskich.

Prasa żargonowa informuje, że władze skonfiskowały wszystkie wczorajsze gazety żydowskie za wstępne artykuły w sprawie zajść w Pińsku.

Praca dla robotnika polskiego w Francji.

Warszawa, 9 kwietnia (PAT.) — Dnia 18 marca odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych w Paryżu polsko-francuska konferencja w sprawie emigracji robotników polskich do Francji przy udziale przedstawicieli rządów polskiego i francuskiego. Na konferencji tej ustalono, że Francja będzie potrzebowała robotników do robót polnych, w górnictwie i przy odbudowie zniszczonych miast. Rząd francuski gwarantuje robotnikom polskim te same warunki pracy, wynagrodzenia i bytu, jakie mają robotnicy miejscowi, przyczym uwzględni ich przyzwyczajenia. Pozatem w ministerstwie pracy do departamentu pracy cudzoziemczej zostaliby przydzieleni urzędnicy Polacy. Przedstawiciele rządu polskiego kładli nacisk na sprawę warunków przejazdu, transportu, zawierania kontraktów, łatwiejszego i skutecznego dochodzenia pretensji, umieszczenia robotników polskich w większych grupach i t. d.

W dalszych pertraktacjach bierze już obecnie z ramienia ministerstwa pracy i opieki społecznej udział szef sekcji emigracji i pośrednictwa pracy pan Okołowicz, który w tym celu został wydelegowany przez ministerstwo do Paryża. Na konferencjach tych omawiane są obecnie następujące sprawy: 1) Zawarcie przez rząd polski konwencji z francuskim ministerstwem spraw zagranicznych w sprawie werbowania, sprowadzania i transportowania robotników polskich. 2) Ułożenie normalnych kontraktów. 3) Ustalenie przy pomocy francuskich władz wojskowych, sposobu transportowania robotników polskich przez Austrję i Szwajcarję zanim zostanie otwarta droga przez Niemcy i Gdańsk.

Za podstawę przy omawianiu powyższych spraw zostały przyjęte projekty konwencji i normalnych kontraktów złożonych przez francuskie ministerstwo spraw zagranicznych. Ze swej strony delegat polskiego ministerstwa pracy i opieki społecznej stawia, jako warunek, że werbowanie nie będzie się odbywało za pośrednictwem żadnych prywatnych przedsiębiorstw, a jedynie i wyłącznie przy pomocy polskich państwowych urzędów pośrednictwa pracy.

Kwesta na rzecz inwalidów.

Przygotowana kwesta na rzecz instytycji inwalidzkich w dn. 13 b. m. przez zorganizowany w tym celu komitet, wzbudziła zainteresowanie wśród szerokich kół inteligencji łódzkiej, czego wyrazem jest energiczne zajęcie się nią całego grona pań, na czele z p. dr. Brzozowskiej, mec. Pełkową, dr. Wattenową, p. Wojciechowską, p. Buchcarową ppułk. Kłobukowskiego.

Za naszym pośrednictwem zwraca się komitet z gorącym apelem do kierowników szkół, by w dniu tym zezwolili młodzieży nie tylko z klas niższych, lecz i wyższych, na jaknajliczniejsze wzięcie udziału w kweście, przychodząc w ten sposób z pomocą tym bohaterom, którzy tam w rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej nieśli w ofierze swe życie i zdrowie, skąd liczne ich rzesze, wróciły kalekami na całe życie.

Naród o nich zapomnieć nie może, mając święty obowiązek nieść ulgę im w niedoli, w pierwszym zaś rzędzie powołaną jest do spełniania obowiązku młodzież polska, przed którą otwarte jest również pole do służenia swej ojczyźnie na polach walki z najeźdźcą.

Proszone są również wszelkie kooperacje i stowarzyszenia społeczne, by w kweście tej wzięły jak najliczniejszy udział.

Chętni wzięcia udziału, zechcą się zgłosić w piątek i sobotę między 3—8 wieczorem do najbliższego lokalu dzielnicowego swego zamieszkania, według podanego poniżej: I dzielnica—Zgierska 11 lokal Macierzy ks. Kowalski; II dz.—Zachodnia 30 w.-p. Wolska; III—Średnia 21 u rejenta Korna; IV — Piotrkowska № w lokalu kuchni dla młodzieży szkolnej u w.-p. dr. Kulińskiej; V—Wólczańska 91 u w.-p. Lipińskiej; VI—Piotrkowska 104 lokal ochrony kobiet w.-p. Wojciechowska (tamże Centrala); VII—Piotrkowska 295 sala Gajera w.-p. Przedpelska i p. Michaelisowa; VIII Widzew Rokicińska 47 w.-p. Buczacka i Demsowa; IX — róg Podleśnej i Pańskiej w mieszkaniu w.-p. Szaniawskiej.

Prócz kwesty ogólnej dn. 13 b. m. w niedzielę, w poniedziałek dn. 14 b. m. przedstawienie w Kino „Luna" Przejazd 1, z którego całkowity dochód sz. dyrekcja przeznacza na inwalidów wojskowych.

Komitet prosi o jaknajliczniejsze przybycie w tym dniu do Kina.

Co słychać nowego?

Dziś, dn. 11 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97,22
500	„	„	„	za	486,11
1000	„	„	„	za	972,22
5000	„	„	„	za	4861,11
10000	„	„	„	za	9722,22

— Zebranie polityczne.

Staraniem Zjednoczenia narodowego, odbędzie się w niedzielę o godzinie 7 i pół wieczorem w Sali Koncertowej Zebranie polityczne („Polska na tle sytuacji międzynarodowej"). Referaty wygłoszą posłowie: Balicka, prof. dr. Stanisław Głąbiński i Skulski.

Bilety mogą otrzymać członkowie i sympatycy Zjednoczenia Narodowego w administracji „Straży Polskiej" (Przejazd 8), w piątek i sobotę od godz. 12—2 w południe i od 5—6 wieczorem, a w niedzielę od godz. 10 — 12 rano.

— Z Magistratu

(x) Na ostatniem posiedzeniu Magistratu uchwalono aby nadal posiedzenia odbywały się stale w poniedziałki, środy i piątki, o godz. 5 po połudnu.

— Z Wydziału szkolnictwa.

Ze względu na uroczyste święta wielkanocne wyznania mojżeszowego, przypadające w dd. 15 i 16 bm., pensja nauczycielstwu żyd. szkół miejskich i nieetatowym wypłaconą będzie w poniedziałek, d. 14 bm. pomiędzy 3 a 6 po poł., nauczycielstwo szkół polskich otrzyma pensję we wtorek, d. 15 bm., a nauczycielstwo szkół niemieckich w środę, d. 16 bm. w oznaczonych wyżej godzinach.

Kwity wydawane będą w dniu wypłaty w godzinach biurowych.

— Ze szkoły handlowej Tow. szerzenia wiedzy handlowej.

(x) Ministerjum W. R. O. P. zawiadomiła zarząd szkoły handlowej Tow. szerzenia wiedzy handlowej (Długa 45), że absolwenci szkoły korzystają z praw jednorocznej służby wojskowej, uczniowie zaś otrzymują odroczenie aż do czasu całkowitego skończenia szkoły.

— Przeniesienie lokalu.

(x) Przeniesienie biur Wydziału Zdrowotności Publicznej do nowego lokalu przy rogu ulic Skwerowej i Cegielnianej nastąpi w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Opróżniony po Wydziale lokal zajmie Wydział finansowo-rachunkowy magistratu.

— Sekcja wydziału handlowego.

(x) Przy związku pracowników kolejowych węzła łódzkiego postanowiono utworzyć sekcję wydziału handlowego. Załatwienie tej sprawy powierzono p.p. Michiewiczowi i Tomaszewskiemu.

Postanowiono wystąpić do ministerjum aprowizacji w sprawie udzielenia pożyczki dla kooperatyw węzła łódzkiego w sumie 100.000 mk.

W sprawie przyłączenia się do kooperatywy pracowników państwowych, uchwalono, aby wstrzymać się z likwidację kooperatywy łódzkiej do czasu wyjaśnienia sytuacji.

— Działalność lekarzy dzielnicowych.

(x) Jak wykazuje ukończone świeżo sprawozdanie za miesiąc luty r. b. działalność lekarzy dzielnicowych przy Wydziale zdrowotności publicznej wyraziła się w sposób następujący: porad ambulatoryjnych udzielono 514; odwiedzono obłożnie chorych 898, z liczby tej skierowano do Kochanówki 2, do przytułków położniczych 4, do domu starców i kalek 2, do szpitali 231. Lekarze ci stwierdzili, że chorób zakaźnych było: gruźlicy 245, płonicy 10, świerzba—44, dur brzuszny 19, osatkowy (plamisty) 135, trychinosy 6. Dokonano oględzin sanitarnych 243, oględzin zwłok 307; wydano opieki 119, wywiadów tyfusowych 224.

— Otwarcie stacji kolejowej miejskiej.

(b) Wczoraj otwarto przy ul. Benedykta pod nr. 7 za Aleją Kościuszki miejską stację kolei państwowych. Zarządzającym stacją jest p. Olechowski. Stacja miejska załatwia ekspedycje towarów i bagażu, oraz sprzedaje bilety do wszystkich stacji kolejowych w Królestwie Polskiem. Godziny zajęć na stacji miejskiej od 9 rano do 4 po południu bez przerwy. Cienia jeszcze się nie przyjmuje.

— Młodzież żołnierzowi

W sobotę, d. 12 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem w sali Domu J. Kilińskiego (Widzewska 117), odbędzie się przedstawienie amatorskie młodzieży szkół średnich, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na święcone dla żołnierza na froncie.

Sympatyczny cel, jak i nader miła akcja młodzieży spotkają się niewątpliwie z gorącym uznaniem.

W programie „Skalmierzanki" sztuka ludowa w 3 aktach ze śpiewami i tańcami.

Przygrywać będzie orkiestra 28 pułku.

— Na Skarb Narodowy.

(x) Na posiedzeniu Zarządu Związku pracowników kolejowych węzla łódzkiego, w sprawie potrąceń 10 proc. na skarb narodowy postanowiono, aby wszyscy wpłacili ratami miesięcznemi, mianowicie do 500 mk., — 20 mk. miesięcznie; ponad 500 mk. 40 mk.

— Śmiertelność w Łodzi.

Według sporządzonego przez Wydział zdrowotności publicznej wykazu statystycznego w miesiącu lutym r. b. zmarło w Łodzi ogółem 457 osób, w tem na płonicę (szkarlatynę) 1, na błonicę (dyfteryt) 6, odrę 1, ksztusiec 1, tyfus plamisty 37, tyfus brzuszny 3, gruźlicę 230, na chorobę dróg oddechowych 178.

— Przeciw szerzeniu się epidemji.

(x) Wobec panującego w Tuszynie tyfusu plamistego, celem zapobieżenia szerzeniu się tej epidemji, mieszkańcy gminy Górki, dla utrzymania w hygienicznym porządku ludności, postanowili wybudować łaźnię publiczną. Nie posiadając jednak na ten cel specjalnych funduszów, skutkiem obciążenia podatkami i składkami miejskiemi, gmina postanowiła prosić ministerjum Zdrowia publicznego o wydanie osadzie Tuszyn zapomogi w sumie 25,000 marek.

— Zabroniony handel zysku.

(x) Wobec ujawnienia przez urząd walki z lichwą ukrytych składów węgla, czerpiących zapasy tego materjału drogą skupu deputatu od pracowników kolejowych, dyrekcja kolei państwowych nadesłała do zarządu kolejowego węzła łódzkiego okólnik, zawiadamiający, że wydzielony pracownikom kolei na opał deputat węgla, jak również i inne artykuły, nie mogą być przedmiotem handlu dla zysku, w razie zaś ujawnienia, iż pracownik artykuły te sprzedaje, będzie on natychmiast pozbawiony zupełnie prawa ich otrzymania nadal.

— Wizytacja.

(x) Wczoraj przybył do Łodzi wizytator szkół średnich handlowych przy ministerjum p. Antoni Lipiński. Zwiedzał on kilka szkół.

— Nowy pobór wojskowy.

(x) Nowy pobór wojskowy rocznika 1896 i 1897 r. rozpocznie się dnia 24 kwietnia i trwać będzie przez cały miesiąc.

— Z leśnictwa.

(x) Na honorowego leśniczego lasu tuszyńskiego wybrano p. Adama Filipskiego.

— Ziemniaki dla Łodzi.

(x) Wczoraj nadszedł pierwszy transport ziemniaków z Poznańskiego dla Łodzi, w ilości 15 wagonów, które przekazane zostały Wydziałowi Zaprowiantowania miasta.

— Związek Artystów Scen Polskich, Filja Łódzka.

Wczoraj w teatrze Polskim (Cegielniana 63) odbyło się zebranie organizacyjne filji Związku artystów scen Polskich, na którym wybrano Zarząd główny w osobach pp. Z. Wierzejskiej, K. Tatarkiewicza, L. Wiśniewskiego, P. Woskowskiego, W. Biegańskiego. Na zastępców pp. J. Pilarskiego i K. Oswalda. Do komisji rewizyjnej powołani zostali: pp. W. Polak, M. Bogusławski i W. Puchalski. Na zastępców pp. J. Maliszewski i A. Tatarkiewicz.

— Ze Stow. Techników.

W piątek 11 kwietnia odbędzie się o godzinie 8 wieczorem odczyt publiczny prof. Z. Strasewicza na temat „o wydajności pracy i jej znaczenia w życiu narodowem" w sali Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108).

Wejście 1 mk. 50 fen., dla członków Stow. Techników wejście bezpłatne.

— Grand Kino.

Na piękny program teatru Grand Kino składają się w obecnym tygodniu: „Platoniczne małżeństwo" sztuka w 5aktach, i dodatkowy obraz: „Wyścigi automobilowe w Paryżu".

Program ów zasługuje na szczególną uwagę ze względu na to, że nie nuży swą treścią; owszem „Platoniczne małż." sztuka nacechowana lekkością, dobrym smakiem, doskonałym humorem zajmuje uwagę widza w zupełności, dając mu rzetelne zadowolenie, tym bardziej, że w roli głównej występuje znana ulubienica publiczności Mia May, która swą grą, kokieterją i urodą zawsze potrafi zachwycać.

— Ujęcie bandytów.

(k) W związku ze śledztwem, prowadzonem w sprawie napadu bandyckiego na Gundelachowa w Karolewie, aresztowano Bolesława Fausta i Kazimierza Matuszewskiego.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś Teatr gra doskonałą komedję Z. Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek".

Na wtorek afisz teatru zapowiada „Balladynę", J. Słowackiego. Dzieło to przygotowuje się z wielkim pietyzmem i ogromnym nakładem pracy. Nad wykonaniem jego czuwa reżyser, umiejący wydobyć każde ukryte drgnięcie sztuki p. K. Tatarkiewicz. Nowe dekoracje opracowuje p. Br. Lechowski. Usiłowania wspólne złożą się na przedstawienie nadzwyczajne. Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

Z SALI KONCERTOWEJ.

(b) W środę w sali koncertowej odbył się koncert skrzypcowy Roberta Winnickiego. Artysta bezwątpienia mógłby zostać zaliczony do wirtuozów, gdyby dał się nam poznać w wykonaniu repertuaru bardziej poważnego, aniżeli tego, któryjśmy w środę słyszeli. Upoważnia nas do tego zdania o Winnickim arcyświetne wykonanie Fugi A-dur Kreislera i Preludio et Allegro—Pugnani Kreislera.

W innych utworach dał się poznać Winnicki, jako artysta o głębokiej kulturze artystycznej z dużą dozą uczucia,

ś. † p.

ŁUDWIK ALBRECHT

Przemysłowiec.

Po długich cierpieniach zasnął w Bogu w Warszawie dn. 9 kwietnia o godz. 3 pp. przeżywszy lat 65. Eksportacja zwłok odbędzie się w Łodzi z kościoła Św. Jana w sobotę, dnia 12 kwietnia o godz. 10 i pół rano na stary Cmentarz Ewangelicki. Pogrążeni w nieutulonym żalu

Żona, dzieci i rodzina.

Dnia 10 kwietnia r. b. zmarł w Łodzi, przeżywszy lat 50

ś. † p.

FRANCISZEK SZTURCEL

Kontroler młynów Urzędu Aprowizacyjnego w Łodzi.

W zmarłym tracimy spokojnego i sumiennego współpracownika, Cześć Jego Pamięci!

Współpracownicy Urzędu Aprowizacyjnego na Obwód Łódzki Wydział Zbożowo-Mączny.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę, dnia 12-go kwietnia o godzinie 4 po poł. z domu żałosy przy ul. Widzewskiej № 145 na cmentarz ewangielicki w Rokiciu.

pierwszorzędnej techniki i aksamitnego tonu. Publiczność przyjmowała koncerta nadzwyczaj życzliwie.

Z cyklu Beethovenowskiego.

W niedzielę, dnia 13 b. m., odbędzie się 8, a zarazem przedostatni koncert z cyklu Beethovenowskiego.

Jako solistka wystąpi młoda utalentowana pianistka panna Regina Kaczorówna.

Konferencję literacką, jak zwykle, wygłosi p. inżynier Henryk Goldberg. W programie 8 Symfonja F-moll, oraz koncert fortepianowy nr. 1 C-dur.

Dyryguje Br. Szulz. Bilety w Czytelni Nowości Alfreda Straucha, Dzielna nr. 12.

XXVI Koncert Symfoniczny.

Całkowity dochód z najbliższego koncertu symfonicznego przeznaczony będzie na rzecz związku łódzkich muzyków zawodowych.

Na koncercie tym orkiestra powiększona będzie do 100 osób, a poprowadzi ją tym razem znakomity nasz dyregent i kompozytor p. Emil Młynarski.

W roli solistów wystąpią: ulubieniec naszej publiczności, bohaterski tenor Opery warszawskiej p. Ignacy Dygas i młody skrzypek p. Jakób Reichman.

Ze względu na tak sympatyczny cel i udział tak wybitnych artystów, koncert ten niewątpliwie cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

Bilety są do nabycia u Alfreda Straucha, Dzielna 12.

Z Rady Miejskiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady Miejskiej, którą zwołano dla zaprotestowania przeciwko wprowadzeniu stanu wyjątkowego, członek Zjednoczenia Narodowego, radny p. Leon Chwalbiński złożył następującą deklarację:

„Jesteśmy przeciwnikami prowadzenia na zebraniach rady dyskusji politycznych i omawiania spraw nie mających nic wspólnego z samorządem.

Opinjowanie i decydowanie w kwestjach związanych z polityką wewnętrzną i zewnętrzną należy wyłącznie do atrybucji Sejmu, który też wypowiedział zdanie swoje o konieczności wprowadzenia stanu wyjątkowego.

Ponieważ w czasach jakie przeżywamy trudno będzie uniknąć niestety prowadzenia dyskusji politycznych na posiedzeniach rady — oświadczamy: że jesteśmy przeciwnikami stosowania represji w formie stanu wyjątkowego w czasach normalnych, gdyż przeszkadza on w wysokiej mierze należytemu rozwojowi życia społecznego i politycznego.

W obecnej jednak chwili, kiedy w kraju szaleje bandytyzm, kiedy za pieniądze sowietów partje wywrotowe uprawiają robotę godzącą w podstawowe interesy powstającej i organizującej się dopiero Rzeczypospolitej, zarządzania rządu jako niezwrócone przeciw stronnictwom, zwalczającym nawet rząd, ale drogą legalną — uważamy za słuszne i konieczne.

Wprowadzenie dyskusji na temat stanu wyjątkowego na dzisiejszem posiedzeniu uważamy jako środek agitacyjny i jako chęć okazania poparcia tych stronnictw w Sejmie, które przeciw wprowadzeniu stanu wyjątkowego głosowały.

Innego znaczenia — jak czysto akademickie — uchwała dzisiejsza rady — mieć nie będzie.

To też my stojąc na stanowisku posłów naszych z związku ludowo-narodowego — będziemy głosowali przeciwko wszystkim zgłoszonym tutaj wnioskom".

Mimo tej deklaracji większość rady złożona z socjalistów, żydów i N. Z. R. zaprotestowała przeciwko wprowadzeniu stanu wyjątkowego. Członkowie N. Z. R. poszli za kadrami demogogji socjalistów i wbrew poprzednim zapewnieniom głosowali razem z P. P. S.

Tak zaczyna pracę swoją radą miejska w Łodzi, od popierania i ułatwiania akcji antypaństwowej i anarchistycznej, żywiołów komunistycznych i bolszewickich.

Kronika zamiejscowa.

Wykrycie składów broni w Tomaszowskiej fabryce jedwabiu.

Dnia 7 kwietnia b. r. oddział Milicji Ludowej Okręgu Łódzkiego dokonał rewizji w zabudowaniach Towarzystwa Akc. Tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu, mieszczącej się na przedmieściu Tomaszowa w Wilanowie.

Podczas rewizji ujawniono w murowanej szopie m. in. 6 skrzyń z pyroksyliną 5 skrzyń z nabojami do powietrza płynnego, 2 skrzynie z zapałami i lontami, 5 aparatów do skroplonego powietrza, 3 niemieckie karabiny, 4 bagnety, skrzynkę naboi karabinowych ostrych i ślepych i jedną szablę bez pochwy. W sąsiedniej szopie znaleziono 8 skrzyń i 18 beczek siarki. Prócz tego w magazynie i budynku fabrycznym wykryto kilkaset funtów waty, 4 skrzynie mydliku, 2 sztuki gazy bawełnianej i 1 sanie niemieckie.

Jednym z głównych akcjonarjuszy wymienionego Towarzystwa Akc. jest znany przemysłowiec tomaszowski p. Landsberg, dyrektorem odpowiedzialnym p. M. Hertz, zarząd Tow. mieści się w Warszawie przy ul. Mazowieckiej 7.

— Z Tuszyna.

(k) Uchwałą rady miejskiej w osadzie Tuszyn, pod przewodnictwem wójta Kotlickiego uchwalono rozpocząć walkę z grasującym tamże od roku 1916 tyfusem plamistym.

Dla tego postanowiono zbudowę łaźni publicznej na co uchwalono prosić ministerstwo zdrowia publicznego o subsydjum w sumie 25 tysięcy marek.

Następnie uchwalono opodatkować letników z m. Łodzi, korzystających na niwach z używania do spacerów lasu tuszyńskiego, na rzecz osady Tuszyna, w sumie 5 marek od każdej duszy powyżej lat 15. A również obywateli tuszyniaków, wypasających kozy i świnie w parku miejskim uchwalono karać po 10 marek grzywny na fundusz gromadzki.

Ku czci Żmichowskiej.

Zabiegliwy zarząd Zrzeszenia kobiet pracujących zawodowo przy związku K. K. P. składa ciągle dowody swej ruchliwości, korzystając z każdej nadarzającej się sposobności do urządzenia obchodu, któryby upamiętnił ważniejszy moment z życia narodowych poetek polskich.

Niedawno zorganizowano wieczór poświęcony pamięci Marji Konopnickiej, wczoraj znów zorganizowano wieczór ku czci Narcyzy Żmichowskiej w rocznicę urodzin (odłożony z marca r. b.).

Na wieczór ten, urządzony w lokalu Tow. Krajoznawczego (Aleja Kościuszki 17) zebrało się sporo osób.

Na stole w głębi sali umieszczono ukwiecony portret poetki.

Program wieczoru był zajmujący. Referat o piórności poetki wygłosiła pani Irena Wojciechowska. Na skrzypcach grał uzdolniony amator p. Kąsicki, który między innemi wykonał koncert D-moll Beriota „Le sonwenir" Dangla i td.

Śpiewała jak zwykle z powodzeniem p. Brelikiewiczówna, wybrawszy na popis: „Serenadę" Braga i pieśń do słów Żmichowskiej „Przeznaczenie", „Mazurka" Szopena i tp. Solistom doskonale akompaniowała p. Wojciechowska.

Deklamacja miała dużo przedstawicielki pannę Rosicką, która wypowiedziała wiersz z „Pogadanki" oraz pannę Gajównę, która ofiarowała słuchaczom nastrojową Elegję „Czemu mi smutno" Żmichowskiej.

Słuchacze gorąco oklaskiwali wszystkich wykonawców.

Ostatnie wiadomości.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 10 kwietnia (PAT)

Front Galicyjski:

Artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała słabym ogniem wsie na peryferji Lwowa oraz niektóre przedmieścia i dworzec. Żywsza działalność patroli nieprzyjacielskich w odcinku Chyrów i Ustrzyki Dolne. Pozatem na całym froncie spokój.

Front wołyński:

Na odcinku Poworska nasze oddziały posuwają się na wschód od Maniewicz i oczyszczają okolice od zbrojnych band ukraińskich.

Front litewsko-białoruski:

Konni wywiadowcy mińskiego pułku nocnym napadem odrzucili bolszewików od Mołczadzi, jednocześnie oddziały załogi słomińskiej zajęły stację Lesnaja. W obydwu miejscowościach zdobyto wielkie zapasy drogocennego materjału wojennego.

Wz. szefa sztabu generalnego
pułk. Haller.

Z konferencji pokojowej.

Paryż, 9 kwietnia (PAT) — Havas. Dzienniki zaprzeczają wiadomości, jakoby pomiędzy francuską i amerykańską delegacją istniały jakiekolwiek różnice dotyczące zwłaszcza kwestji finansowej.

Ofiary.

— Towarzystwo Pomocy dla żołnierza polskiego otrzymało od p. Nowickiego, tytułem składek członkowskich od pracowników składu aprowizacyjnego „Monopol", marek 115.—, za miesiąc marzec (kwitu nr. 30).

GIEŁDA.

Warszawa, 10 kwietnia.

	Wart. kup.	Żąd.	Posz.
6% obligacje m. stoł. Warsz. 1915, 1916.	0,32.4	196	185
6% oblig. m. stoł. Warsz. 1917 zakm. 100	1,65.		
5% oblig. Banku ziem. za mk. 100 . . .	0.11.6	104	99
4½% listy zast. Ziem. A i B. . . .	2,69.7	188	178
4% listy zast. ziem. A i B	2,39.8		
5% listy zast. m. Warsz. po 3000 i 1000 . .	0.25.0	190	180
4½% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000	0.22.5		
Rb. carskie 100 i 500	109.00-50-110.00-50-111.00-50-112-109-108-75-50-25		
Rb. dumskie po 1000	60-59.50-00		
Rb. dumskie po 250	54		
Korony	44.75-85-90-95-45 44.75.		

Dopełniono tranzakcji.

6% obl. m. Warszawy 1915/16	187
4½% listy zast. Ziem. A i B . . .	182.50-00-181.75
5% listy zast. m. Warsz. 3000 i 1000 . . .	186-185.50-00-184 .60-183.50-00-184-185

TEATR POLSKI, Cegielniana 63.

We wtorek, dnia 15 kwietnia

„BALLADYNA"

Premjera! Tragedja w 6 aktach (11 obrazach) Juljusza Słowackiego.

Nowa wystawa. Nowe kostjumy.

Dekoracje P. Lechowskiego. ❀ Początek punktualnie o godz. 7 w. ❀ Reżyser K. Tatarkiewicz.

Odeon

Dziś premjera! Wielki dwugodzinny program!

MAGDUSIA

wzruszająca sztuka w 4-ch aktach w głównej roli z uroczą

OSSI OSWALDĄ.

Nad program:

Król śmiechu Fertner w 3-aktowej farsie p. t. Antoś zabójcą

Przedstawienia o 4 i pół, 6, 7 i pół i 9 wiecz.

Niniejszem podajemy do wiadomości pp. członków Resursy Rzemieślniczej, że w gmachu tejże przy ul. Kilińskiego Nr. 117, odbędzie się w niedzielę, dn. 13 b. m. o godzinie 3 po południu

Nadzwyczajne Ogólne Zebranie

w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Tow. Kredytowem na nieruchomość własną.

Wrazie nie dojścia do skutku powyższego zebrania w tym terminie, takowe odbędzie się w drugim terminie tegoż dnia o godz. 4-ej po południu.

ZARZĄD.

TANIE OBUWIE LETNIE

w różnych gatunkach

dostarcza

PABIANICKA FABRYKA OBUWIA REFORMOWANEGO

Skład I Piotrkowska 102
2 „ 7
3 „ 294
4 Widzewska 120 róg Główne

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że sprzedawana obecnie w składach Magistratu sól bocheńska ciemna posiada podług analizy:

soli kuchennej	99,077%
wilgoci	0,040 „
nierozpuszczalnych części	0,040 „
H_2SO_4 Br, CA, Mg, K, O,	0,447 „

natomiast sól pruska zawiera:

soli kuchennej	85, 19%
wilgoci	1, 05 „
nierozpuszczalnych części	5, 80 „
Na_2SO_4, K_2SO_4, Mg_2SO_4, MgCl,	7,96 „

Z powyższego zestawienia widać, że sól bocheńska zawiera o 14% więcej soli kuchennej. Jest to sól kopalniana, skalna (nie warzelniana) mielona, z powodu czego jest ciemniejszą. Ciemne kryształki są przeważnie czystą solą. Sól bocheńska jest zdrowszą, gdyż posiada nierozpuszczalnych części tylko ½%.

W obecnych warunkach Magistrat jest zmuszony zakupywać sól bocheńską, gdyż z innych miejsc sól nie nadchodzi. Poleca ją konsumentom jako bezwzględnie zdrowszą od soli warzelnianej pruskiej.

Hotel p. f Manteufla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::

wł. J. Petrykowski wydaje wykwintne obiady.

Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

Stój! Dokąd idziesz?

Oczywiście na podwieczorek
do Cukierni Szaniawskiego.

Dlaczego?

Jutro ci odpowiem.

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

B. właściciel zakładu stomatologicznego w Wiedniu

Dr. Romuald Żurakowski

ordynuje w chorobach zębów przy ulicy Piotrkowskiej № 167, II p. codziennie od g. 2—4 po południu. 362—10

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa. ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskie Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—9.

Dr. W. STANISŁAWSKI

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 1—2 i 4—6.
Przejazd № 40 m. 7
(obok poczty).

Akt na 15,000 mk.

zaraz do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Straży Polskiej" Przejazd 8.

Administratorów, agronomów, rządców rolnych, gospodynie.

Nauczycielki, freblanki, bony z szyciem, sklepowe, bufetowe, kasjerki, krawcowe z chlubnemi świadectwami poleca Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej, Przejazd 14.

Sklepów

odpowiednich na filje

poszukuje

Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie

Al. Kościuszki 29.

Ogłoszenia drobne.

Mme Marie Wieszczka Radwańska 6 m. 5. Chiromancja, kabalistyka, grafologja podług paryskich okultystów. Konsultacje od 11 r. do 8 w. 479—3

Samodzielna rutynowana buchalterka poszukuje posady korespondentki, sekretarki, kasjerki lub innej, w instytucji rządowej lub społecznej, może być na wyjazd. Referencje pierwszorzędne pisze na maszynie. Oferty „Samodzielna" w Adm. „Straży Polskiej" Przejazd 8. 502—1

Syfony nowe, używane kupię. Skład apteczny Andrzeja 13.

A.A.A.A. Sklep Komisowy Wł. Łunkiewicza Sienkiewicza (Mikołajewska) 67 Przyjmuje do sprzedania i poleca po cenach przystępnych: towary garderobę, obuwie, bieliznę, sprzęty domowe i różne rzeczy zbywające w domu. Wszelką bieliznę nową i używaną kupuje. 508—3

Bufety dwa, krzesła stoliki lub urządzenie restauracyjne kupię i dobrze zapłacę. Oferty Długa № 103, sklep spożywczy. 561—1

Świerzbę szybko, skutecznie usuwa mydlana maść z „kogutkiem" aptekarza A. Gąsieckiego nie plami bielizny ma przyjemny zapach, żądać w aptekach składach aptecznych maści od świerzby, tylko z kogutkiem

Urządzenie szafkową, zegar, gzyms balkonowy, kwiaty, garnitur miękkich mebli, kredens kuchenny sprzedam. Juljusza 13—57

Uczennica 5 klasy pisząca na maszynie szuka posady biurowej. Łaskawe oferty w Adm. „Straży Polskiej" pod lit. J. K. N.

Abram Sajde, ul. Aleksandryjska 21, zgubił patent handlowy na pończochy, wydany w 1919 r. z Ministerstwa Skarbu.

Helena Nowak, zgubiła paszport, wydany w Łodzi. 507—3

Fendel Rubinstein, zgubił paszport, wydany w Łodzi. 511—3

Mojżesz Baruchiewicz, zgubił paszport, wydany pow. Radomskiego m. Iłża 510—1

Michał Malinowski, ul. Wodna 24 zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 4-ch osób.

Władysław Dreczko, ul. Radwańska 44, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 1 osoby. 515—1

Maria Dzieniszewiczówna, zgubiła matrykułę wydaną z gimn. p. Pruszyńskiej przy ul. Kamiennej 10. 505—1

Redaktor naczelny: Józef Petrycki. Wydawca. Wiktor Gajdziński